

Piraci nie przejadą. Rusza montaż nowych fotoradarów. Wiemy gdzie one staną!

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: czwartek, 23, sierpień 2012 00:00

Rafał Rudka

Odsłony: 2548

Mimo poprawy jakości polskich dróg nie maleje liczba ofiar wypadków samochodowych. Jesteśmy na szarym końcu w europejskich statystykach. Jedną z głównych przyczyn jest nadmierna prędkość. Właśnie w drogowych piratów ma uderzyć nowy system fotoradarów. Staną w miejscach, w których jest najbardziej niebezpiecznie. Na Zachodzie obniżyły liczbę ofiar o średnio 40%. Główny Inspektorat Transportu Drogowego w dniu 14 sierpnia rozpoczął montaż nowo zakupionych urządzeń.

Pierwsza partia 15 fotoradarów będzie zainstalowana na już stojących masztach, które zostaną oklejone na żółto. Zaczną fotografować piratów między innymi w miejscowościach: Knurowiec i Trzcianka pod Wyszkiem, przy ul. Pułkowej i Al. Stanów Zjednoczonych w Warszawie, w Zambrowie na Podlasiu, Horbowie i Rogoźnicy w województwie lubelskim. To kolejny etap budowy nowego systemu automatycznego nadzoru nad ruchem drogowym.

Jednym z długofalowych celów systemu jest budowa świadomości, że automatyczne urządzenia rejestrujące służą poprawie bezpieczeństwa ruchu drogowego, a nie zwiększaniu dochodów budżetowych. W Polsce występuje najwyższy wskaźnik wypadków ze skutkiem śmiertelnym w Unii Europejskiej - 109 osób na 1 mln mieszkańców. Wdrażany przez GITD nowy automatyczny system poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym jest wyjątkowo skutecznym i najbardziej efektywnym sposobem znacznego ograniczenia liczby wypadków drogowych. Polska realizuje rekomendacje Komisji Europejskiej w sprawie egzekwowania przepisów w dziedzinie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Komisja zaleca w niej, aby państwa członkowskie zapewniły stosowanie urządzeń automatycznej kontroli prędkości na autostradach, drogach drugorzędnych i drogach miejskich oraz zapewniły, że kontrole takie prowadzone będą w sposób gwarantujący ich skuteczność, czyli że prowadzone będą one regularnie na odcinkach dróg, gdzie naruszenia przepisów zdarzają się regularnie i gdzie powoduje to zwiększone zagrożenie wypadkowe.

Doświadczenia krajów zachodnich jednoznacznie wskazują, iż wdrożenie systemu automatycznego nadzoru nad ruchem drogowym przynosi skutek w postaci spadku liczby śmiertelnych ofiar wypadków drogowych. We Francji, gdzie taki system wprowadzono w 2001 r. liczba śmiertelnych ofiar zdarzeń drogowych rokrocznie spadała z 8160 w roku rozpoczęcia funkcjonowania systemu do 4273 osiem lat później. W Holandii, skąd dane statystyczne przedstawiają się w dłuższej perspektywie czasowej, liczba osób, które zginęły w wypadkach spadła z 1281 w 1991 r. do 644 w 2009 r. – czyli dwukrotnie. Statystyki angielskie porównujące stan sprzed wprowadzenia systemu i po, wskazują na spadek liczby ofiar śmiertelnych i ciężko rannych w wypadkach o 35 %, a w przypadku wypadków z udziałem pieszych – o 55%.

Dotychczas Główny Inspektorat Transportu Drogowego dysponował ok. 75 urządzeniami rejestrującymi oraz ok. 800 masztami przejętymi od policji i GDDKiA w pierwszej połowie 2011 r. Nowe fotoradary kupowane są ze środków unijnych – 85% kosztów pokrywa UE. Do końca roku w najbardziej niebezpiecznych miejscach ma stanąć 300 takich urządzeń.

Pełna lista miejsc, w których staną nowe fotoradary dostępna jest po kliknięciu [TUTAJ](#).

Źródło: GITD